

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji:  
Nr. telefonu 210. — Kraków

Władysław Komar  
Korespondent  
Redaktor

Przeszkowej 7.  
Kawie Nr. 141.128

Administracji.  
oglądane.  
czy nie odpowiada.  
do 1 w południe.

Cena Numeru

15  
groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3.40, kwrt. Zł. 10.20  
w Krakowie z odnośnikiem do domu : : 3.60, : : 10.40  
Na prowincji: z przesyłką pocztową : : 4.20, : : 12.00  
Zagranicą: z przesyłką pocztową : : 7.00, : : 21.00  
Cieszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0.10, wiersz milimetr  
1-szp. Zł. 0.15, nadruk Zł. 0.40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście  
Zł. 0.60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0.75, gratulacje  
Zł. 8.—, inseraty zamiejscowe o 20%, zagraniczne o 100% droższe

## Powitanie wygłoszone z okazji otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego przez Wielebnego Naczelnego rabina Dra J. H. Hertza w dniu 1 kwietnia w Jerozolimie.

Jako Naczelnny rabin zjednoczonych hebrajskich gmin wszechświatowego imperium brytyjskiego składam życzenia naszym Braci ze Wschodu i Zachodu, z Północy i Południa naszej Matce Syonowi w dniu otwarcia hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie, siedzibie Izraelowej. Dzisiejsze uroczyste zebranie i okoliczność, która je wywołała, są zaprawdę czymś „nowem pod słońcem”. Uważam to sobie za wielki zaszczyt, że jestem jednym z tych, których wybrano, by przedstawili Wam znaczenie tego jedynego w swoim rodzaju i pozbawionego precedensów historycznych zdarzenia w historii Izraela. Uczynię to najpierw w języku rządzącego tu mocarstwa, a potem w naszym kochanym świętym języku hebrajskim.

Otwarcie hebrajskiego Uniwersytetu we wiecznej atolejce wiecznego narodu to prawdziwy etap w historii ducha. Skierowuje on wzrok nasz ku początkom cywilizowanych współczesnych społeczeństw Zachodu. Chaos ciemnych wieków, początków średniowiecza kończy się około roku 1000-ego, a w wieku 11 dokonują się już renesans życia umysłowego europejskiego. Nie w inny sposób, jak przez poznanie arabsko-żydowskiej kultury, przysły lody długiej umysłowej stagnacji feudalnej Europy w promieniach leńskiego słońca. Najwcześniejsze Uniwersytety w Palermo i Bolonii w Oxfordzie i Paryżu, oto objawy odrodzenia europejskiego intelektu. Powstaje nowa potęga w świecie, który jeszcze jęczy pod przemocą brutalnej siły fizycznej powstaje Uniwersytet, materialne wcielenie nauki. Wkrótce nowa ta potęga zdobywa sobie rząd dusz i od jednego stulecia ku drugiemu wzmagają się jej potężny i doniosły wpływ na życie narodów.

Transcendentalne znaczenie dzisiejszej ceremonii polega na fakcie, że naród, który był najuporczywsi w swej pogardzie dla siły brutalnej i w swej czci dla czystego ducha, naród którego kult dla nauki rozciąga się poprzez całe tysiąclecia, naród, który chlubi się nieprzerwaną naukową tradycją, idącą wstecz aż ku najwcześniejszym, początkom starożytnej cywilizacji, naród którego prace umysłowe przygotowały grunt pod pierwsze Uniwersytety 1.000 już lat temu, naród, który od tego czasu uprawiał winnice duchowe wszystkich innych narodów, ten naród nareszcie bierze się do uprawy własnej swojej duchowej winnicy. I w dniu dzisiejszym gdy widzieliśmy jednego z najwybitniejszych mężów stanu świata, byłego premiera Wielkiej Brytanii i rekt. słynnego Uniwersytetu w Cambridge, który poprzez tysiące mil, poprzez tyle krajów i mórz przybył do nas by oficjalnie otworzyć Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie, „jesteśmy jako ci, którzy śnią. Dokonało się i to dokonało się wspaniale to, o czym wielu przypuszczało, że nigdy się nie dokona. W pełnym cici skupieniu i w bezbrzeżnej wdzięczności powtarzamy święte słowa: „Tego to dokonywa Pan Bóg nasz; i, tak to dzieją się cudy w naszych oczach własnych”.

Prawda! Może trzeba będzie całych dziesiątków lat nato by skończyć pracę, którą dziś rozpoczynamy, by powstał zupełny i zamknięty całokształt organizmu uniwersyteckiego z wszystkimi wydziałami i oddziałami. Przez wiele lat instytucja nasza będzie przede wszystkim zajmowała się badaniem a nie nauczaniem. Uczniowie podejmą tu znużającą walkę z ciemnymi problemami naszego kraju: zajmą się nawodnieniem go, salinowaniem, higieną, podzwrotnikowymi epidemiami i na wszystkie te zagadnienia padnie jasny snop naukowego światła. Wszakże i uznani uczeni będą starali się, by od-

kryć granice poznania i będą usiłowali przedrzeć się pop z mrok, który z tej i z tamtej strony otacza jeszcze granice odkrytej i poznanej już prawdy. Zadaniem tych mężów będzie nie tyle podawanie faktów, ile metody odkrywania faktów i objaśniania ich w świetle zdobyczy nauki. Poprzez prace tych mężów działających po myśli chlubnego żydowskiego ideału „nauki dla nauki” Uniwersytet stanie się na pewno prawdziwym laboratorium przyszłej myśli. Powiększać będzie i rozszerzać intelektualny kapitał ludzkości i wyjaśniać zasady które stały się częścią składową nagromadzonej od niepamiętnych czasów wiedzy. W ten sposób Uniwersytet współczesny oddaje ogromne usługi społeczeństwu w naszych czasach, w czasach powszechnej demokracji. Dzisiaj mamy rządy ludu przez lud. Na tem polega demokracja. Ale niestety niema dziś kraju, w którymby masy szerokie nie były jeszcze nieoświecone i nie obznajomione w stopniu dostatecznym z przeszłością, historią, tradycją; a kiedy tylko spostrzegają, że przeszłość staje im na drodze, wówczas bez wahania usuwają ją na bok. Demokracje nie odznaczają się dziś wielką skromnością i mają niczem nieposkromioną wiarę w swe własne siły; wierzą w to głęboko, że jeżeli zerwą z przeszłością, to potrafią wybudować przyszłość lepszą od wszystkiego, co było dotychczas. W czasach zmiany i pośpiechu, w czasach, w których szerzy się nagminnie na tle nowoczesnego tempa życia panika i histerya, Uniwersytet nie jest niczem innym jak ostoją wielkich cywilizacyjnych idei, które rządzą historią. Przy pomocy historii wykazuje Uniwersytet że niema żadnych sakramentalnych, odwiecznych i immanentnych zalet zmiany samej przez się, że nie wszystko co jest nowe jest równocześnie dobre, że jakkolwiek zegar społecznego życia wymaga nieraz nakręcenia, to jednak nakręcanie go zbyt gwałtowne albo zbyt częste musi prędzej czy później doprowadzić do zupełnego jego zepsucia. Jednym słowem Uniwersytet uwalnia nasz umysł od wszystkiego co ciasne, stronnicze i przejściowe i ratuje teraźniejszość przed bezpłodnym powtarzaniem przeżytych błędów.

Przystępuję wreszcie do przedstawienia szczególnego celu Uniwersytetu jerozolimskiego. Nie ma być tylko ślepym naśladownictwem, albo tłumaczeniem na język hebrajski angielskich, amerykańskich, niemieckich, czy rosyjskich wyższych wszechnic naukowych. Zresztą nie możemy zaraz od początku podjąć na seryo rywalizacji z wielkimi intelektualnymi centrami Europy i Ameryki o ile chodzi o astronomię, geologię, medycynę albo chemię. Poza tem niema niczego specyficznie żydowskiego w charakterze tych przedmiotów i jak wielkimi by były przyczynki do ich rozwoju, to przecież trudno porównywać je z zasługami naszego narodu, które łączą się z rozwojem czysto duchowych wartości życiowych. Wymażmy je wszystkie, a świat wróci — by użyć określenia rabinicznego — do stanu Tohu-Wabohu, do stanu pierwotnego chaosu moralnego. Oto największy żydowski przyczyniek do skarbnicy ludzkości, którego wytłumaczenie, zastosowanie i dalsze rozwijanie musi pozostać raz na zawsze głównym zadaniem naszego Uniwersytetu podstawową racją bytu hebrajskiego Uniwersytetu jerozolimskiego. Tutaj student w poszukiwaniu za znajomością wszystkiego najlepszego, co powiedziano, pomyślano i przeżyto w Izraelu, pozostawać będzie pod kierownictwem nauczycieli, dla których nie co żydowskie nie będzie obcem i którzy przyswoją mu żydowski punkt patrzenia na wszystko,

co dokoła niego. Tego to bowiem potrzebują Żydzi dziś przede wszystkim i to posiadać będzie największe, prawdziwe życiowe znaczenie tak dla nas, jak i dla naszych dzieci. Legendarna Esterka Kazimierza Wielkiego, króla polskiego, opuszczona przez Niego wędrowała — jak powiada legenda — po świecie w poszukiwaniu za swymi oczami, ponieważ nie mogła zbliżyć się do tronu Wszechmogącego, nim nie odzyskała swych własnych oczu, których pozbawił ją jej królewski kochanek. Esterka służyć nam może jako symbol dzisiejszej żydowskiej tragedii. I my nie możemy zwać się przed sądem historii i my nie możemy spodziewać się że odkrywamy na nowo świetne źródło żydowskiej twórczej energii nawet na naszej własnej ziemi i nawet w swym własnym hebrajskim języku, jeżeli nie nauczymy się patrzeć na życie, jego zadania i cele, pod kątem widzenia żydowskiego, nam nie odzyskamy naszych oczu żydowskich. Tutaj, w hebrajskim Uniwersytecie jerozolimskim, Żyd znajdzie swe oczy.

Samo się przez się rozumie, że jeżeli uczniowie mają być dany punkt widzenia żydowski, to ci którzy kierują studiami na Uniwersytecie jerozolimskim, muszą ten punkt widzenia posiadać. Muszą posiadać głębokie przekonanie, że nowa Judea jest bezpośrednim potomkiem dawnej Judei i że misją Judei dawnej czy nowej jest przede wszystkim być Judeą. Innymi słowy ich zadaniem nie stanie być tworzenie naśladowczej bezpłodnej i eklektycznej kultury w Erec Israel. W przeciwnym razie szybko Uniwersytet hebrajski zmieniłby się na „Akademię” z dni apostazyi hellenistycznej na waronnie asymilacji, z której słaba mniejszość mogłaby skutecznie podminować wieczne wartości kultury immanentalnej i zdzielić szereg makabejskich obronców świętej własności duchowej żydowskiej. Rzecz jasna, że nauczanie w tej instytucji nie będzie niczem krepowane. Inkwizycja jest obcą duchowi Izraela. Nigdy nie mieliśmy wśród nas węzłów, któreby gryzły, lub skorpionów, któreby kłuły i nikt nie mówił tu nigdy do swego bliźniego: „Jerozolima jest za ciasna byś mógł tu znaleźć swą duchową siedzibę”. Profesorzy tego instytutu muszą być ludźmi w całym tego słowa znaczeniu wolnymi i muszą wyemancypować się z pod moralnej opieki Lagardów i Friedrichów Delitschów i wszystkich tych, którzy zaślepieni mienawością i pogardą zaprzeczają wszystkich naszych praw co do przeszłości i przyszłości.

Rabini powiadają nam, że budowniczymi narodu są Jego Uczniowie. Oni są prawdziwymi twórcami Jego przyszłości. To też spodziewamy się, że Ci Mężowie, którzy poświęcają swoje życie dla badania przejawów Boskiego Ducha w zabytkach historii i literatury, we wierzeniach i zwyczajach prawach i instytucjach Izraelskich, uczynią z uniwersytetu hebrajskiego prawdziwe sanctuarium żydowskiego geniusza, ognisko duchowe całego Izraela, centrum żydowskiej myśli, przepojonej entuzjazmem prawdziwie żydowskim dla wszystkiego, co prawe i wzniosłe, entuzjazmem, który sprawi, że Syon stanie się znowu w przyszłości stolicą odrodzonej ludzkości.

A wówczas dzień dzisiejszy, dzień otwarcia Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie pozostanie zapisany jasnymi zgłoskami na tablicach żydowskiej historii na wieki wieków.



# Uroczyste posiedzenie Koła Żyd. z okazji otwarcia U. H.

Posłowie ukraińscy pozdrawiają Uniwersytet Hebrajski.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Dziś odbyło się uroczyste posiedzenie Koła żydowskiego, zwołane dla uczczenia otwarcia uniwersytetu hebrajskiego.

Uroczyste przemówienie wygłosił przez Koło pos. Reich, który podniósł znaczenie uroczystości otwarcia pierwszego żydowskiego uniwersytetu. Otwarcie Uniwersytetu hebrajskiego jest jasnym światłem w otaczających nas w górze ciemnościach. Mowca w imieniu Koła żydowskiego przesyła uniwersytetowi hebrajskiemu życzenia owocnej pracy i pomyślnego rozwoju dla dobra narodu i całej ludzkości.

Po przemówieniu pos. Reicha zjawila się na posiedzeniu delegacja klubu ukraińskiego, złożona z sen. Czerkawskiego, Chruckiego i Kozickiego.

Sen. Czerkawski złożył w imieniu klubu ukr. życzenia Kołu żyd. i za jego pośrednictwem całemu narodowi z okazji dzisiejszej uroczystości otwarcia uniwersytetu hebr., który mieć będzie doniosłe znaczenie dla rozwoju kulturalnego narodu żyjącego w rozprószeniu i walczącego ciężko o swoje prawa.

Pos. Reich podziękował delegacji za życzliwe słowa, poczem posiedzenie zamknięto.

## Telegram Koła Żydowskiego do Uniw. Hebr.

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Koło żydowskie wysłało następujący telegram w języku hebrajskim do Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie:

„Koło żydowskie w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej jako reprezentacja ludności żydowskiej w Polsce przyłącza się do chóru radości narodu żydowskiego z okazji uroczystości otwarcia pierwszego uniwersytetu hebr. w Jerozolimie.

— Reich”.

## Telegram Klubu Ukraińskiego do Uniw. Hebr.

Klub ukraiński wysłał do uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie następujący telegram w języku francuskim:

„W imieniu tej części narodu ukraińskiego, która mieszka w granicach państwa polskiego, a pozbawiona jest wyższej uczelni narodowej, witamy serdecznie założenie Waszego pierwszego uniwersytetu, wielkiego ogniska kultury żydowskiej.

— Reprezentacja Ukraińska w Sejmie i senacie Rzeczypospolitej polskiej”.

# Rząd sowiecki wyda Polsce ks. Ussasa i Łaszkiewicz

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 4. Sin. Ks. Ussak, który schronił się wczoraj w konsulacie polskim w Mińsku, został wydany władzom sowieckim i przewieziony do Petersburga.

Pos. sowiecki w Warszawie, pan Wojkow był dziś w ministerstwie spraw zagr. i zaznaczył stanowisko sowieckie wobec zamordowa-

nia przeznaczonych do wymiany Bagińskiego i Wiczorkiewicza.

Jak się dowiadujemy, władze sowieckie postanowiły mimo tragicznego zajścia w Stolpeach wydać ks. Ussaka i sędziego Łaszkiewicza (przeznaczonych, jak wiadomo, do wymiany za Bagińskiego i Wiczorkiewicza).

Wydanie ma nastąpić w piątek.

## Konwent seniorów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Na posiedzeniu konwentu seniorów wicemarszałek Moraczewski przedstawił, iż ze względu na obfity porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia sejm, jest wskazane ograniczyć czas przemówień do 12 minut. Postanowiono sprawę zgromadzeń zdjąć z porządku dziennego, a w dyskusji nad wnioskiem nagłym Wyzwolenia o rozwiązanie sejm nie stosować ograniczeń co do czasu. W razie przyjęcia nagłośni wniosku odbędzie się dyskusja merytoryczna na posiedzeniu piątkowym.

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Na komisji skarbowej przyjęto projekt ustawy o popieraniu budowy domów mieszkalnych w miastach.

# Rząd będzie się starał o zniechęcenie ludności do wyjazdu zagranicę!

Posiedzenie komisji budżetowej. — Przed uchwaleniem budżetu na rok 1925. — Przemówienie prem. Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 4. Sin. Na posiedzeniu komisji budżetowej przedstawił referent pos. Zdziechowski całość budżetu na rok 1925.

Przedstawiając sposób wykonania budżetu za rok miniony, wykazywał referent postępy jakie przedstawia budżet obecny. Następnie omawiając kryzys gospodarczy w kraju zaznacza, iż polityka premiera Grabskiego była antygospodarcza, lecz że nie jest to wina rządu lecz sejm, który dawał rządowi podatki rujnujące kraj. Wprowadzenie podatku majątkowego w kraju bez kapitału było czynem antygospodarczym, równie jak wprowadzenie podatku obrotowego, który pozatem przyczynił się znakomicie do zwiększenia drożyzny. Następnie omówił referent sprawę ujemnego bilansu handlo-

wego, zalecając w końcu przede wszystkim oszczędność dla wykonania budżetu na rok 1925 w obecnych ramach.

Następnie zabrał głos premier Grabski, udzielając z początku wyjaśnień co do będącego w obiegu bilonu, zapowiadając w najbliższej przyszłości wycofanie banknotów jednozłotowych. Premier wskazuje, iż najbliższe pół roku będzie ciężkie dla naszego życia gospodarczego i że trzeba będzie oszczędzać ażeby pozostać w ramach budżetu.

Obecnie do aktualnej obecnie sprawy paszportów oświadczył p. premier, że chodzi tutaj o znaczne ograniczenie wyjazdów i że rząd starać się będzie o zniechęcenie ludności do wyjazdu zagranicę. Należy się raczej starać o zatrzymanie ich w kraju,

ażeby przy pomocy pieniędzy któreby zagranicą wywieźli, przyczynić się do rozbudowy krajowych zdrojowisk. W tym celu rząd jest gotów część pożyczki amerykańskiej na to przeznaczyć. Jest to tak samo dobry cel jak odbudowa fabryk.

Na tem posiedzenie skończono. Jutro odbędzie się trzecie czytanie budżetu.

## Z Senatu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Na dzisiejszym posiedzeniu senatu ratyfikowano konwencję handlową z Holandją.

Referent sen. Grabski prosi, by sprawę brad poważnie, choć jest to nasz trzynasty traktat handlowy i referowany jest 1. kwietnia.

W dalszym ciągu załatwiono kilka drobnych spraw, poczem odroczone posiedzenie do 23 kwietnia. Było to ostatnie posiedzenie przed świętami.

## Ustawa o poborze rekruta na rok 1925

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Na posiedzeniu komisji wojskowej referował pos. Kościalkowski ustawę o poborze rekruta na rok 1925.

Pos. Miedziński atakuje min. spraw wojsk. z powodu złego szkolenia wojska i stawia wniosek o wyrażenie votum nieufności min. Sikorskiemu.

Wniosek pos. Miedzińskiego upadł uzyskawszy tylko 4 głosy.

Do art. 2. ustawy o poborze rekruta stawia pos. Lieberman wniosek, aby służba trwała 18 miesięcy. Wniosek upadł uzyskawszy 5 głosów.

## GMINY ŻYDOWSKIE NA KRESACH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 4. (Sin.) Na posiedzeniu Koła żyd. obradowano nad sprawą gmin żydowskich na kresach i uchwalono starać się o rozciągnięcie ustawy o gminach obowiązującej w Kongresówce. Na konferencję czwartkową która się odbędzie w tej sprawie z min. Thugutem, wydelegowani zostali posłowie: Reich, Grinbaum, Brod, Weinzieher i Kirschbraun.

## Porozumienie angielsko-tureckie w sprawie Mossulu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 1. 4. (D.) Rokowania turecko-angielskie w sprawie Mossulu przybierają bardzo pomyślny charakter, tak że istnieje nadzieja, że niepotrzebna będzie interwencja Ligi narodów. Turcja zgadza się na ugodowe załatwienie sprawy w zamian za otrzymanie miasta Mossul i południowej części wylotu Mossul. W zamian za to daje Anglii gwarancję co do granic Iraku.

Francja odnosi się do tej zmiany w rokowaniach angielsko-tureckich przychylnie.

## Stany Zjedn. nie udzielą pożyczek na zbrojenia

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 1. 4. (D.) Z Waszyngtonu donoszą: Na konferencji prasowej oświadczył przedstawiciel rządu, że St. Zjednoczone mogą udzielić państwom europejskim pożyczek na cele gospodarcze, ale nigdy na zbrojenia, jak to miało miejsce w kilku państwach na wschodzie Europy.

## Aresztowanie mordercy Amalii Leierer

(Telefonem od naszego korespondenta)

Morawska Ostrawa, 1. 4. (D.) Władze policyjne aresztowały tu pewnego osobnika, podejrzanego o współudział w zamordowaniu Amalii Leierer w Budapeszcie. Istnieje podejrzenie, że osobnik ów, podający, że nazywa się Schlesieger, jest identyczny z poszukiwanym jednym z morderców Leierer, Petersem.

## Rokowania Grecji z Rumunią o przymierze

Wiedeń, 1. 4. (D.) Grecja przystąpi w krótkim czasie do rokowań z Rumunią o zawarcie przymierza.



# Uroczystości z okazji otwarcia Uniw. Hebr. w Krakowie

**Uroczysta akademicka hebrajska. — Podniosły nastrój. — Nabożeństwo w synagodze postępowej. — Uroczyste kazanie rabina Dr. Schmelkesa.**

## UROCZYSTA AKADEMIA HEBRAJSKA.

Pierwszą uroczystością urządzoną z okazji otwarcia Uniwersytetu hebrajskiego była akademicka hebrajska, która skupiła znaczną ilość publiczności, szczególnie zaś starszej młodzieży. W imieniu „Tarbutu” zajął akademię

**P. SZ. WALKOWSKI,**

który w serdecznych słowach podniósł doniosłość i znaczenie tej pamiętnej chwili w której wśród gór judejskich powstaje najwyższa uczelnia hebrajska. Każdy naród przechodzi okres powstania, rozkwitu i upadku, po którym następuje okres zupełnej śmierci narodu. Naród przechodzi potem do wielkiego ciemnotyśmaka narodów, do historii. Także i naród żydowski przeżywał takie okresy, lecz po każdym okresie upadku przychodził okres rozkwitu i rozwoju. Po ostatnim okresie upadku, okresie asymilacji nastąpił czas rozkwitu syjonizmu. Wszelchnica hebrajska jest pierwszym zwiastunem tego rozkwitu. Uniwersytet hebrajski stworzy nam nową kulturę hebrajską, opartą o wiedzę i etykę równocześnie w duchu proroków naszych.

Góra Cofim stoi naprzeciw góry Morii, z której wyszło hasło: „I miecze przekucie na lemiesz”. Z tej przyczyny możemy śmiało wyrazić nadzieję, że wszelchnica nasza stanie się światłem dla wszystkich narodów i początkiem nowego okresu dla naszego narodu. Jako drugi przemówił

**P. BENZION RAPAPORT,**

który w niezwykle interesującym głębokim i owianym szczerem uwielbieniem dla dóbr duchowych żydostwa przemówieniu wskazał na analogię, jaka istnieje między stworzeniem jesiwy przez Jochanana Ben Zakaja a obecnym otwarciem Uniwersytetu Hebrajskiego. W czasie, gdy wróg pustoszył Jerozolimę, gdy naród był gnębiony ciężką niewolą Rzymian i stał na progu długo wiekowego golusu stworzył starzec Jochanan Bethamidrasz, dzięki któremu zachowaliśmy naszego ducha narodowego. Tak, jak wówczas w chwili, kiedy straciliśmy naszą samodzielną narodową a zbudowaliśmy świątynię dla ducha narodowego tak i dzisiaj, kiedy stajemy u progu nowego okresu w naszych dziejach, u progu, gdy ciemny golus zdaje się już być za nami a pierwsze blaski odrodzenia ukazują się na niebiosach żydostwa budujemy świątynię dla ducha żydowskiego. Nie zadawaliśmy się tą godną najwyższej czci pracą chaluca palestyńskiego, lecz budujemy naszą własną wszelchnicę, która ma skupić wszystkie żywotne siły duchowe żydostwa.

Podobieństwo między czynem Jochanana Ben Zakaj a czynem, którego dokonuje żydostwo w obecnej chwili polega na tem, że oba te czyny mają na celu tworzenie dny narodowej. Każda społeczność składa się tak jak jednostka z duszy i ciała. Ciało narodu to jego terażniejszość, dusza to oparcie terażniejszości na przeszłości i na nadziejach przyszłości. Dusza narodu to jego zmysł historyczny. Bieda narodowi, który żyje wyłącznie terażniejszością. I w łonie żydostwa istnieją grupy, które przemawiają li tylko w imię terażniejszości. Grupy te nie mają nic wspólnego z żydostwem jako całością. One też stoją zdaleka od dzisiejszej uroczystości. Nie rozumieją ciągłości ducha naszej historii. My natomiast budujemy całą naszą przyszłość na tych podstawach, które nam przekazała przeszłość.

Przez cały czas golusu kształtowała się dusza narodu w bethamidrasz. Bethamidrasz był tym źródłem, z którego żydostwo czerpało przez wieki świadomość i poczucie narodowe. Wgłębiając się w skarby ducha żydowskiego stawał się Żyd tego ducha gorliwym bojownikiem i obrońcą.

Uniwersytet hebrajski ma za zadanie również kształtować duszę narodu. Skupi on wokół siebie wszystkie dotąd rozproszone siły, pracujące na niwie ducha żydowskiego.

Po przemówieniu p. Rapaporta przyjętem długotwałeni oklaskami przemówił p. Kopelowicz.

W uroczystej akademii wziął udział ponadto chór Szaru pod batutą p. dyr. Sperbera. Pieśni odpiewane przez chór jakoteż produkcy solowe p. Sperbera przyjęła publiczność długotrwałymi oklaskami.

W podniosłym nastroju po odśpiewaniu „Hatikwy” i całego szeregu pieśni hebrajskich zakończyła akademię hebrajską.

We środę rano odbyło się w synagodze postępowej przy ul. Miodowej uroczyste nabożeństwo z okazji otwarcia Uniwersytetu hebrajskiego. W nabo-

żeństwie wzięli udział przedstawiciele licznych organizacji i instytucji żydowskich, jako przedstawiciele gminy żydowskiej Egzekutywa Organizacji Syonistycznej dla zachodniej Małopolski i Śląska, reprezentanci Stowarzyszenia kupców żyd. i Stowarz. rękodzielników, reprezentanci loży „Bnei Brith”, „Towarzystwa przyjaciół uniwersytetu hebrajskiego”, i przedstawiciele młodzieży akademickiej, młodzież szkolna i licznie zebrana publiczność. Po odprawieniu modłów przez nadkantara p. Dawida Tafla wygłosił

**RABIN DR. SCHMELKES**

uroczyste kazanie. W serdecznych słowach wskazał rab. dr. Schmelkes na doniosłość faktu otwarcia Najwyższej Uczelni żydostwa.

„Rękojmie przyszłości twej, podwaliną zbawienia twego będzie nauka i wiedza a bojaźń Boża skarbem twoim”.

Na ziemi nieśmiertelnych proroków — mówił kaznodzieja — nowo powstała świątynia ducha otwiera swe podwoje dla wszystkich narodów, dla wszystkich wyznań. Na górze Cofim powstaje nowy ośrodek wiedzy i kultury, który objawić ma całemu światu utajone siły narodu żydowskiego. W skupieniu zwracamy się wszyscy ku Jerozolimie gdzie najlepsi bracia nasi, najszlachetniejsi synowie świata biorą udział w poświęceniu nowego przybytku wiedzy w którym czysta myśl pracować będzie nad poznaniem prawdy Wiekuistej. Tworzy się nowy warsztat pracy dla odkrycia tajemnic odległych krajów dla głębszego zrozumienia przeszłości starych narodów. Wszelchnica Jerozolimka będzie łącznikiem między szczepami, które do dnia dzisiejszego stanowią dwa odrębne, niezrozumiałe dla siebie światy; będzie tłumaczem różnych wyznań, które hołdując odmiennym celom i dążnościami stoją zupełnie zdaleka od siebie. Najwyższa uczelnia hebrajska będzie sercem i mózgiem narodu żydowskiego, który jak ongiś nadal przemawiać będzie do ludów językiem psalmów i proroków. Słońce, którego odnowienie dzisiaj poświęcamy, a które nowym blaskiem zajaśni nad grodem Dawida ogarnie promieniami swymi wszystkich naszych braci gdziekolwiek przebywają. To nowe ognisko duchowe skupi koło siebie

## Modlitwa z okazji poświęcenia Hebr. Uniw. jerozolimskiego wygłoszona przez Wielebnego Nacz. rabina Dr. J. Hertza. (Tłumaczenie z angielskiego)

Boże wszechświata, który rządziś nami wszystkimi, przychodzimy dziś do Ciebie radośnie, by modlić się do Ciebie i dzięki składać Twemu świętemu Imieniu za Twe miłosierdzie i Twą łaskę. Wielkich rzeczy, o Panie, dokonałeś wobec nas; i nową pieśń zaśpiewamy Ci dziś zato, żeś nas utrzymał przy życiu, żeś nas zachował i umożliwił nam uczestniczyć dziś w poświęceniu Wielkiego Domu Nauki, hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie, mieście świętem. „Tego to dokonywa Pan; takie to cudy dzieją się w naszych oczach”. Oto dzień, który dał nam Pan nasz Wiekuisty, będziemy się nim cieszyć i radować. Boże nasz i Boże Ojców naszych, zaprawdę wiemy, że praca nasza byłaby daremną, gdybyś Ty, o Panie, Domu z nami nie budował. Przyjmij w łasce nasze dzisiejsze modły, byś utwierdził Dom ten i utrzymał go nadal tak, by stał się źródłem religii i mądrości zkał Twój Naród czerpać będzie Torę i naukę, radę i pomoc. Spraw, by Twoja boska Istota mieszkająca w nim na wieki wieków. Zachowaj między nami mędrów Izraela, którzy oświecają oczy nasze blaskiem Tory. Wprowadź nas w spustoszony ongiś gmach, tak, by Izrael na swej ziemi odnowił się i odmłodził. Boże nasz w niebiesiech. Pobłogosław twórcom i kierownikom Uniwersytetu tego, jego żadnym wiedzy uczniom i wszystkim jego przyjaciółom: jego Ekszellencom Wysokiemu Komisarzowi Ziemi Świętej; Czcigodnemu Uczonemu, któremu było danem być zwiastunem radosnej wieści o sympatii brytyjskiej dla żydowskiej siedziby narodowej w kraju Izraela; i nareszcie wszystkim tym, którym serce nakazało pielgrzymkę do Ziemi Świętej i udział w dzisiejszych uroczystościach. Ochroń ich wszystkich od nieszczęścia i zła; zachowaj ich przy życiu; oby łaskawe Twe przyrzeczenia uległy w nich pełnemu urzeczywistnieniu. Błogosławionym jesteś gdy odchodzisz.

Stróżu Izraela! Zachowaj resztki Twego Narodu! Niech rozpostartym będzie namiot Twego pokoju nad dziećmi każdego Narodu, którzy zamieszkują ten kraj pod opieką najmiłościwiej nam panującego władcy Jego Królewskiej Mości, Króla Jerzego V. Przypiesz ten dzień, w którym wszystkie narody zrozumieją, że mamy jednego Ojca, że jeden Bóg stworzył nas wszystkich, a wówczas bogobojność i pobożność zapanują na ziemiach i na morzach.

„Niech łaska Pana naszego Boga Wiekuistego będzie z nami i niech utwierdzi pracę rąk naszych na wieki wieków, Amen!”

## Prima aprilis - Banda i antysemityzmu „postępowego”

(x) „Hebrajskie prima aprilis” — pod tym tytułem zamieszcza „demokratyczny organ antysemityzmu postępowego w Polsce „Przegląd Wieczorny”

Krótką jest praca —  
Słodkimi spoczywaniem,  
Gdy czyścisz „Purusem”  
Trzewiki Twe, Panie!  
„PURUS”  
Chem. Zakł. Przemysł. Kraków.

kwiat młodzieży żydowskiej, która pilnie i umiejętnie pracuje na niemal wszystkich warsztatach nauki i sztuki. Bujny owoc, który wyrośnie na nowo zasadzonym drzewie oświaty podniesie znaczenie nasze powagę naszą, w oczach narodów, które naród żydowski za czasów swej świetności obdarzył skarbnicami swego ducha.

W tej epokowej chwili, której równej niema w naszych dziejach, korzmy się w duszy przed niebiańskimi postaciami bohaterów ducha którzy nas podtrzymywali w czasach zwątpienia i rozpacz, składamy hołd heroizm czynu, którzy nie zważając na żadne trudności i ofiary ugotowali nam drogę do odrodzenia i wyzwolenia; wyrażamy cześć naszej młodzieży świadomej celu i pełnej zapału, która podejmując się najcięższej pracy, dokonuje cudów energii i poświęcenia; otuchy i odwagi dodaje nam wspaniałomyślność tych cywilizowanych narodów, które okazują pełne zrozumienie dla naszych praw do najwyższych dóbr kultury.

Po odśpiewaniu Hatikwy przez chór pod batutą p. Józefa Hoffmanna publiczność w uroczystym nastroju rozeszła się.

## Żyd. Towarzystwo Gimnastyczne w Krakowie

Komunikuje: Na odbytem dnia 31. III. br. plenarnem zebraniu Członków, poświęconem otwarciu hebrajskiego Uniwersytetu uchwalono jednomyślnie wysłać telegram powitalny w języku hebrajskim do Jerozolimy z wyrazami radości i hołdu dla powstałej pierwszej placówki duchowego wyzwolenia narodu żydowskiego na wolnej ziemi, przystąpić w charakterze członka protektora do krak. Oddziału Tow. Przyjaciół Uniwersytetu hebr. w Jerozolimie z jednorazową wkładką 50 zł. oraz wziąć oficjalny udział w uroczystościach związanych z otwarciem Uniwersytetu hebr. w Jerozolimie.

kom Uniwersytetu tego, jego żadnym wiedzy uczniom i wszystkim jego przyjaciółom: jego Ekszellencom Wysokiemu Komisarzowi Ziemi Świętej; Czcigodnemu Uczonemu, któremu było danem być zwiastunem radosnej wieści o sympatii brytyjskiej dla żydowskiej siedziby narodowej w kraju Izraela; i nareszcie wszystkim tym, którym serce nakazało pielgrzymkę do Ziemi Świętej i udział w dzisiejszych uroczystościach. Ochroń ich wszystkich od nieszczęścia i zła; zachowaj ich przy życiu; oby łaskawe Twe przyrzeczenia uległy w nich pełnemu urzeczywistnieniu. Błogosławionym jesteś gdy odchodzisz.

Stróżu Izraela! Zachowaj resztki Twego Narodu! Niech rozpostartym będzie namiot Twego pokoju nad dziećmi każdego Narodu, którzy zamieszkują ten kraj pod opieką najmiłościwiej nam panującego władcy Jego Królewskiej Mości, Króla Jerzego V. Przypiesz ten dzień, w którym wszystkie narody zrozumieją, że mamy jednego Ojca, że jeden Bóg stworzył nas wszystkich, a wówczas bogobojność i pobożność zapanują na ziemiach i na morzach.

„Niech łaska Pana naszego Boga Wiekuistego będzie z nami i niech utwierdzi pracę rąk naszych na wieki wieków, Amen!”

artykuł wstępny na marginesie otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Palestynie.

Pod tym samym prawie tytułem napada, —



tego słowem „występuje” określić nie można — bundowska „Folkzeitung” na nową „instytucję klerkalną”.

Dziwne zbratanie się bundowców j antysemitami „postępowymi” uderzać musi każdego, to nagle i nie spodziewane pobratymstwo ideowe mówi wiele za siebie. Komentarze są na pierwszy rzut oka zbyteczne, ale interesująca jest rzecz zbadania pobudek tych dwóch wrogich wystąpień. I tu od razu widzimy, że „Przegląd Wieczorny” kieruje się anglofobią i dlatego nie bardzo się cieszy, gdy Anglia usadawia się politycznie w Palestynie. Na bzdury, złośliwości i różne niesmaczne wycieczki postępowego paralityka z „Przeglądu” nie mamy wcale ochoty reagować, rebrandziej, że stanowisku polskiej prasy wobec żydowskiej odbudowy Palestyny poświęciliśmy już sporo miejsca.

Ale nasz „zły” brat z Bundu rozszedził się na dobre i aż kilka artykułów uniwersyteckich poświęcił, nie wliczając krótkich i dłuższych feljetonów. Jeżeli ktoś tak bardzo głośno krzyczy, widocznie go boli. Pojmujemy ten szczerzy ból Bundu gdy musi własnymi oczyma przyglądać się dziełu odbudowy Palestyny, gdy musi we własnych szeregach zwa-

żyć nastroje palestyńskie. Pociesza się więc nieboraczek, że to psychoza masowa, że nie traci zupełnie gruntu pod nogami, że nadejdą jeszcze dla „Bundu” dobre, świetne czasy.

Marne to pociechy bankruta, który żyje resztkami kredytu, który nie widzi przed sobą żadnej drogi wyjścia. Ułitujmy się więc nad jego cierpieniem, ale uszanować tego bólu nie potrafimy. Majaczy „Folkzeitung” o maskaradach o klerykalizmie i tylko półgębkiem wspomina o bankructwie i rozpadaniu się swego szkolnictwa. Czemu nie zastanowił się nad strasznym położeniem swych szkół? Czemu nie mobilizuje wszystkich swych sił, by te szkoły uratować? Czemu nie łamie rąk z rozpaczą nad brakiem teatru?

Bo kultura, szkoła, literatura — to dla „Bundu” tylko partyjny kapitał. Interes partii przedewszystkiem — oto maksyma tych czerwonych półasymilatorów.

Krzyczą i ujadają tak głośno, bo się boją o los partii. Do budowy nie zdolni, żyją teraz tylko krzykiem. Piana występuje im na usta, gdy widzą, że żydostwo buduje i tworzy.

## Głosy prasy warszawskiej o zamachu na Bagińskiego i Wieczorkiewicza

Prasa warszawska bardzo ostro występuje przeciwko zamachowi na Bagińskiego i Wieczorkiewicza wyrażając obawę o los polskich więźniów bolszewickich, których oczekuje teraz wielkie niebezpieczeństwo.

Na razie przytoczymy tylko głosy „Kuryera Porannego” i „Warszawianki”.

I tak „Kuryer Poranny” pisze:

Ciężką krzywdę dla interesów państwa stanowi także przykład anarchii, zupełnie niedopuszczalnej w praworządnej społeczności. Tem gorzej jest, że takiego przykładu dostarcza funkcjonariusz władzy, której specjalnym zadaniem jest strzeżenie praworządności i porządku publicznego. Wielką za to odpowiedzialność ponoszą ci, którzy nie wahają się większą przywiązywać wagę do lekkomyślnego podniecania niebezpieczeństw z niczem afektów, niż do wychowywania społeczeństwa w obowiązku karności publicznej i uporządkowanego prawnego ładu państwowego.

Bardzo ostro przeciw policji występuje „Robotnik”, pisząc:

Stało się to na kresach. Zbrodnię popełnił urzędnik policyjny! I to jest swego rodzaju przyczynkiem do gospodarki państwowej na kresach. Utrwalił się tam system samowoli administracyjnej, panuje tam duch bezprawia i gwałtu! Notowaliśmy liczne objawy policyjnego rozpasania i zdżeczenia. I nie jest zapewne przypadkiem, że na tych „Dzikich polach” znalazł się policyjant który uznał się za pana i władcę oddanych pod jego opiekę więźniów. Wytwarza się jakiś dziki chaos; jedni są oplacani przez bolszewików i pozostają w cichych z nimi stosunkach, drudzy uważają, że można i należy popełniać wszelkie zbrodnie w stosunku do bolszewików lub podejrzanych o bolszewizm. Tylko poczucia prawa i państwowości tam nie ma.

Za policję odpowiada p. Ratajski; za administrację i policję kresową — p. Smólski. Za kompromitację Państwa oni przedewszystkiem są odpowiedzialni i oni winni niezwłocznie ustąpić!

Także „Echo Warszawskie” żąda sanacji stosunków panujących w policji, motywując to w sposób następujący:

Również musi być jasno wytłumaczone, co to za stosunki panują w policji, że taki posterunkowy na takie waży się czyni? Podnosi rękę zbrojną na decyzję Rządu? Co to wszystko razem jest? Czy czasem nie objawy choroby?

Majestat Rzeczypospolitej podwójnie znieważony i eksplacyta nieunikniona. Spieszymy z nią. Zaiste nie pora dzisiaj szukać dla Polski nowych powikłań i trudności na terenie międzynarodowym! Wprost nieobliczalne są te czynniki, które rządowi — gdyby nawet błdził — w tej formie rzucają już nie kłody, ale cuchnące bomby pod nogi. Wysiłki ministra spraw zagranicznych zmierzają na podstawie konsolidacji wewnętrznej do skonsolidowania pokojowych stosunków z sąsiadami, ale cóż poradzić na to, kiedy się ta praca ministra nie spodobała w ostatniej chwili policyjantowi!

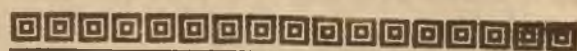
Wreszcie i „Kuryer Warszawski” to samo zajmuje stanowisko, pisząc:

„Fakt, że władza polska nie może zaufać nawet tym organom swym, które są jej bezpośrednim ramieniem wykonawczym, w budzi znowu podejrzenie, że „w Polsce jak kto chce” i zachwieje autorytetem państwowym. To kryterium zewnętrzne dominuje dziś i musi znaleźć główny wyraz w naszych wrażeniach, lubo istnieją jeszcze inne wielorakie motywy moralnego potępienia anarchii zdradzających się w samosądach”.

i to wszystko jest już zbyt staram i nudnym i nie może wzbogacić duchowo człowieka, który wszak nie będzie oczekiwał nagrody za to, co ukochał, gdyż niczego nie kocha, chociażby z tego jednego powodu, ponieważ nie spotkał się jeszcze z zupełnie jakimś oddaniem lub wręcz stanowczą odprawą.

Musi się naprawdę być dobroczynnym, by z jednej strony zadowolić opinię publiczną, a z drugiej strony siebie samego. Nie przychodzi to zbyt trudno. W Karlsbadzie zobaczył Baron Mozes tablicę nowoczesnych faryzeuszów z napisem: Precz z żebranią. Wręczając gminie małą jakąś sumkę dla celów dobroczynnych, nabywa się tem samem prawo aresztowania każdego żebraka, albo można pozwolić mu zginąć z głodu, a nikt nam nie zarzuci okrucieństwa, skoro się przecież ofiarowało jakąś sumę dla celów dobroczynnych. Jest to uproszczone chrześcijaństwo zmechanizowane ewangelia. A Baron Mozes nie uznawał innej metody pomocy. Corocznie składał na ręce odpowiednich władz jakąś stałą kwotę, która była rodzajem dobrowolnego samoopodatkowania się. Gdy to uczynił, mógł co wieczór spokojnie sobie powiedzieć: „jestem dobrym”.

Nie, biedny ten człowiek nie znał dobroci serca, tej głębokiej radości, którą nam sprawia zadośćuczynienie czyjemuś życiu, tej satysfakcji płynącej często z rezygnacji z własnego życia, z ofiary własnego ja, by tem okupić szczęście drugich. Ponieważ nie był jednak złym człowiekiem, a żebra-



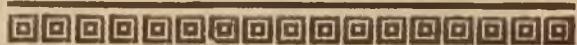
## Niezawodne namiona

### „PRAWDIWEJ FRANCKA DOMIESZKI DO KAWY”

mianowicie nazwa „**Franck i młynek do kawy**” występują na nowem opakowaniu w skrzyneczkach brunatno-niebiesko-białego koloru szczególnie wybitnie.

### „Prawdziwa Francka z młynkiem do kawy”

pozostaje nadal niedościgniona pod względem aromatu, smaku i wydajności.



#### KRONIKA POLITYCZNA.

### Rada Naczelna P. P. S. o kwestyi narodowościowej

Jak już donieśliśmy, obradowała w niedzielę i w poniedziałek w Warszawie Rada Naczelna P. P. S. Na porządku dziennym była między innemi sprawa narodowościowa w Polsce. W sprawie tej przyjęto następującą rezolucję:

Rada N. stwierdza, że jednym z najpilniej domagających się rozwiązania zagadnień życia wewnętrznego Polski jest sprawa narodowościowa.

Rada N. oświadcza, że P. P. S. w myśl uchwał swych Kongresów wysuwa w tej dziedzinie następujące żądania:

- 1) autonomii terytorjalnej dla mniejszości narodowych, zamieszkujących zwarte terytoria;
- 2) całkowite i rzeczywiste równouprawnienie wszystkich obywateli Rzeczypospolitej;
- 3) zapewnienie w drodze ustawowej wszystkim mniejszościom narodowym zupełnej swobody rozwoju kulturalnego.

Rada N. stwierdza, że P. P. S. — nie przerywając ani na chwilę walki o żądania powyższe, użyje niezwłocznie wszystkich środków rozporządzalnych w celu:

- 1) przeprowadzenia gruntownej naprawy administracji państwowej w województwach wschodnich;
- 2) wprowadzenia w życie przepisów Konstytucji,

GEORGES CLEMENCEAU.

## Baron Mozes

(Ciąg dalszy).

Teatr wydawał mu się tak samo nudnym jak życie. Czyż mogły go zainteresować czyny ludzi, którzy podstępem, przemocą (albo też uciekając się do jakiegoś deus ex machina) usiłują uzyskać rzeczy, których nie mają, gdy zapomocą marnego miliarda można się zupełnie obejść bez tych nudnych awantur? A gdy się ma takie proste rozwiązanie, albo gdy się człowiekowi zdaje, że w każdej chwili takie rozwiązanie mieć można jakąś satysfakcję czerpać można z innego rozwiązywania problemów ludzkości?

Pozostały więc jeszcze piękne sztuki. Ziewać w operze po za obnażonemi zawsze prawie temi samemi plecyma, kupować przereklamowane obrazy, kierując się opinią fachowców, ponieważ własnego zdania w tych sprawach mieć nie można, a czynić to tylko dla mody albo z interesu? Albo może zbierać antyki, tabakiery lub — szelki, jak to czynił znany baron, lew paryskich salonów? Po co? Jaką radość mieć można, gdy się hokduje tym śmiesznym oryginalnościami?

Istnieją wreszcie i ostatecznie uczucia dla wszechludzkości, uczucia, płynące z miłości bliźniego, potrzeba służenia postępowi szerzeniem oświaty, pielegnowaniem nauki, opieką nad wynalazkami. Ale

cy oblegiwali bramę jego pałacu stworzył daleko od swego prywatnego mieszkania jakąś instytucję dobroczynną. Funkcjonariusze tej instytucji otwierali listy, które przychodziły pod jego adresem, przeprowadzali kontrolę faktów i zapodań petentów którym potem pomagali w miarę możliwości.

Nigdy mu nie przyszło na myśl, samemu zapoznać się z nędzą ludzką, samemu wdrapywać się na schody poddaszy lub zstępować do nędznych suteryn, wzruszać się widokiem nieszczęścia i odczuwać bezbrzeżną rozkosz, gdy można pełną dłonią przyjąć człowiekowi z pomocą, ulżyć jego niedoli i zmniejszyć tę sumę cierpienia i bólu bożym wyrokiem nad człowiekiem zawieszoną. Tego rodzaju myśli napewno by nie zrozumiał ten niewolnik własnego bogactwa.

Wychowany w murach stanowych przesądów, pozwał rozdzielać, sam zaś nigdy nie dawał. Gdy stworzył szpital, lub bogatym datkiem obdarzył jakąś inną instytucję dobroczynną, płynęły pieniądze wprawdzie z jego kasy ale ta pomoc nie była wyrazem jego duszy, nie pochodziła bezpośrednio z jego serca. Nie towarzyszyła jej myśl o tem cichem szczęściu, które do życia powołać mogły jego ręce. Jest to klątwa miliardów.

Moses, gdyby był biedny chwyciłby się każdego zajęcia, poznalby może wtenczas także to szczęście płynące z bolesnej ofiary siebie dla szczęścia czyjeś. Jako bogaty człowiek nie miał dostępu do tego



dotyczących praw mniejszości narodowych;  
3) przeprowadzenia w województwach wschodnich wyborów powszechnych do instytucji samorządowych;  
4) wykonania bez szyszan i odchylenia ustaw tak zw. gęzykowych;  
5) zaniechania wszelkich szyszan administracyjnych w stosunku do mniejszości narodowych, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa i pracy oświatowej;  
6) wyzolenia polityki państwowej z pod wpływow nacjonalizmu.

## Jak w poniedziałki pracują nasi posłowie.

Komisyja budżetowa miała w poniedziałek wysłuchać generalnego referatu pos. Zdziechowskiego o budżecie. Oprócz referenta zjawili się na komisji przewodniczący pos. Gruszka (Piast), pos. Rozmarin (Koło żyd.), Pączek (P. P. S.), Michałski (Ch. N.), Michałak (N. P. R.), ks. Kaczyński (Ch. D.) Ry-mar (Z. L. N.) i Szpital (Piast) — razem zaledwie 9 członków komisji, a dwa razy tyle senatorów, którzy z ciekawości przyszli się przysłuchać.

P. prezes ministrów Grabski, który przybył do Sejmu i miał uczestniczyć w komisji, oświadczył, że inne zajęcia nie pozwalają mu tracić czasu na wy-czekiwanie quorum i musi komisję opuścić.

Wobec tego przewodniczący pos. Gruszka, odro-czył posiedzenie komisji na środę.

## Przyjazd ministra Benesa do Polski

Czas przybycia p. Ministra Benesa do Warsza-wy nie jest jeszcze ostatecznie ustalony. Wedle o-statnich porozumiewań się najprawdopodobniej przy-będzie p. Benesz na czas od 3-go do 5-go kwietnia br., bo gdyby nie zdążył do tego czasu przyjechał-by dopiero po Wielkanocy. Z przyjazdem p. Mini-stra Benesa, oprócz podpisania układu handlowe-go polsko- czechoskiego, zwiąża się bardzo poważne narady polityczne.

## Przyjazd socjalisty Pawła Boncoura

Za tydzień, w poniedziałek 6-go kwietnia, przyje-dzie do Warszawy, na pięciodniowy pobyt w na-szym kraju, p. Paul-Bancour, jeden z najwybitniej-szych przedstawicieli dzisiejszego świata politycz-nego francuskiego.

P. Paul-Bancour, należący do stronnictwa socya-listycznego, znalazł się po wyborach 11-go maja 1924 r. w obozie większości. W Komisji Wojsko-wej, po zebraniu się Izby Deputowanych, był kan-dydatem lewicy na przewodniczącego ale w głoso-waniu przeszedł jednak b. Minister Wojny w Rzą-dzie p. Poincaré'go p. Maginot, który dopiero obe-cnie, w wyborach na r. 1925, ustąpił miejsca kandy-datowi lewicy. Wówczas zaś, w lipcu 1924, p. Her-riot powołał p. Paul-Bancour'a na stanowisko prze-wodniczącego Rady Obrony Państwa. We wrześniu 1924 przybył p. Paul-Bancour do Genewy, jako jeden z delegatów francuskich na Zgromadzenie Li-gi, a w szczególności jako główny przedstawiciel, stanowiska wojskowo-politycznego Francji w spra-wie bezpieczeństwa i rozbrojenia, czyli w pracach

wszystkiego. Miał jednakowoż zawsze to uczucie, że czegoś niedostaje, czegoś brak dobrodziejstwom, które wyświadczał. Nie mógł tylko wiedzieć, w czym ten brak polega.

„Nie jestem dość bogatym, by całkowicie usunąć nędzę z tego świata“ — zwykł był mawiać. Tanin tym frazesem usprawiedliwiał swoją niemoc. Nie za-dał sobie jednak trudu, by stwierdzić czy rzeczy-wiście usunął nędzę przynajmniej tam, gdzie to mógł uczynić. Nie spytał się też nigdy, czemu tej go-mości ścisła tylko pieniężnej pomocy nie towarzyszy moralne zadośćuczynienie, które powstaje z bezpo-sredniego kontaktu między dającym, a obdaro-wanym

Gdyby mu danem było poznać uczucie przyjaźni, gdyby on, niezdolny do uczuć przyjaznych wobec kogokolwiek mógł przynajmniej zgłębić tę roz-kosz bezinteresownej przyjaźni! Ale kto mógł być jego przyjacielem? Co za ludzi wogóle znał?

Zebraków, pasorzytów, przemysłowców i speku-lantów, którzy zwracali uwagę tylko na jego pie-niądze wielkich panów, którym niedowierzał i ró-wnocześnie im prawil komplementy, a którzy ze swej strony go nie unikali, chociaż nie bardzo go szanowali. Reszta ludzkości była dla niego książką na siedem zamkniętą pieczęci. Gdzie i kiedy mógł bowiem się spotkać ze surową ale szczerą otwar-tością robotnika, z prostotą i dobrocią serca zwykłe-go człowieka, z bezinteresownym idealizmem myśli-ciela, któryby mu oczy otworzył na własne ja? Cdn.

nad Protokółem. Zarówno codzienne jego prace ów-czesne jak dwie wielkie mowy w Komisji Rozbraje-niowej, w chwili ustalania tam Protokołu, oraz w pełnem Zgromadzeniu, były szczególnie świetne.

Jest on bardzo gorącym przyjacielem Polski.

Pobyt w Polsce p. Paul-Bancour'a, który należy do najbardziej zaufanych przyjaciół politycznych p. Herriot'a będzie miał też poważne znaczenie dla utrwalenia wspólnych poglądów Francji i Polski na obecne rokowania o bezpieczeństwo.

P. Paul-Bancour, który przybywa na zaproszenie Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów, przemawiać będzie na wielkiem zebraniu publicznem podejmowany będzie przez p. Ministra Spraw Za-granicznych i innych członków Rządu, oraz przez koła polityczne w szczególności Sejm i Senat.

## NA MARGINESIE.

### Eli Bluer

Kroniki emigracji palestyńskiej zawierają tyle ważnych i doniosłych spraw i wydarzeń, iż mogą łatwo przeoczyć postać 13-letniego chłopaczka, która dla nastroju panującego w ulicy żydowskiej jest znamiennejszą od wie-lu głośnych aktów i uroczystych deklaracji.

Tyłu ludzi wyjeżdża zresztą dzisiaj do Pa-lestyny, że trudno żądać, aby specjalnie zaj-mował się ktoś Elim Bluerem, „emigrantem“ z Warszawy.

A przecież Eli Bluer — to „emigrant“ zu-pelnie osobliwego gatunku.

Nie jest on ani chalucem, ani kapitalistą, ani ortodoksa z pod znaku Agudy, ani nawet zwyczajnym sympatykiem syonizmu.

Eli Bluer o wszystkich tych kwestiach nie ma pojęcia.

Zapraǳiał on poprostu przenieść się z Na-lewek do Palestyny, bo takie pragnienie roz-kołysało dusze żydowskie i zabiło silnie także i w jego małym serduszk.

Nie mając ani „papierów“, ani pieniędzy, ani poleceń, ani znajomości — przebył drogę z Warszawy do Konstancy częściowo piechotą, a częściowo piątą klasą tj. leżąc pod ławką w pociągu.

Tym sposobem zaoszczędził sobie kosztów kolejowych i przykrości przy odprawie celnej i rewizji paszportowej.

W Konstancy wsiadł na okręt jako pomo-cnik palacza, która to godność zwalnia rów-nież od wszelkich formalności, związanych z zakupnem karty okrętowej, opłatą za wikt, osobną czy też wspólną kajutą itp.

Tym sposobem przeniósł się 13-letni Eli Bluer z Warszawy do Palestyny.

W Palestynie nie przyjmie go Herbert Sa-muel z pewnością na osobnej audyencji, ale mimo to pozostanie ten 13-letni urwisz serdecznym, rozczulającym wyrazem tęsknoty ży-dowskiej — tęsknoty do Erec...

Pepin.

**NADESŁANE.**  
Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada.

### Najtaniej i najkorzystniej

na sezon wiosenny i letni według najnowszych żurnali i z najlepszych materiałów w wielkim wyborze. **Ubrania, spodnie, zarzutki impregnowane, raglany, kurtki skórzane, płaszcze gumowe męskie i damskie oraz ubrania studenckie i dziecięce, płaszcze damskie i kostjomy.**

**Materiały:** kamgarny, szewioty, bestony, rypsy, gar-bardyny i t. p. poleca

**Józef Emmer, Kraków, Rynek gł. 11**  
**Dom Wenecki (w podwórzu).**

Uwaga na dokładny adres.

**Pianino czarne**  
prawie nowe  
**okazyjnie do sprzedania**  
w składzie fortepianów:  
**Helena Smolańska Kraków, Szewska 9**

## KRONIKA.

Kraków, 2 kwietnia

— **WYJAZD MIN. JANICKIEGO Z KRA-KOWA.** Wczoraj rano o godzinie 9 min. rolnictwa p. Janicki wyjechał do Wieliczki w towarzystwie naczelnika wydz. roln. w województwie, dra Szymusika, nacz. depart. w min. p. Flawella, wiceprezesa Małop. Tow. Roln., p. Jury i sekr. min. p. Życkiego. Odjeżdżają-co ministra żegnał wojew. Kowalikowski oraz przedstawiciele władz miejscowych.

— **KRAKÓW W CYFRACH W STYCZNIU 1925 r.** W ciągu miesiąca stycznia b. r. zawar-to w Krakowie 117 małżeństw (w grudniu ub. r. 112), w tem chrześcijańskich 87 (73), żydow-skich 30 (39), urodziło się żywo dzieci 477 (398), ślubnych 359 (317), nieslubnych 118 (81), w tem z małżeństw żydowskich rytual-nych 42 (22). Wśród żywo urodzonych było chłopców 233 (197), a dziewcząt 244 (201). Nieżywo przyszło na świat dzieci 24 (18). — W tym samym okresie czasu zmarło w Kra-kowie osób 296 (287), miejscowych 210 (197), obcych 86 (90). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 156 (152). Z przyczyn śmierci najczęściej przypada na gruźlicę (42), nowo-twory (31), zapalenie płuc (28) i choroby or-ganiczne serca (25). Wśród zmarłych było chrześcijan 248 (w grudniu ub. r. 249), a Ży-dów 48 (38). Zachorowań zakaźnych zgłoszo-no w styczniu b. r. 176 (w grudniu ub. r. 140) z czego na chorych leczonych w szpitalach, przypada 92 (86). Wśród ogółu chorych na choroby zakaźne, pochodziło z poza Krakowa 23 (22), a mianowicie z gmin sąsiednich 8 (4), a z innych miejscowości 15 (18). Z cho-rób zakaźnych najczęściej przypada na szkarla-tynę (53), ospicę (43), trachomę (19) i dur brzuszny (13).

W ciągu miesiąca stycznia br. zmieniło wła-siciela realności 70 (w grudniu ub. r. 54), a to przez kontrakt kupna 35 (34), przez inne kontrakty 12 (5), a przez śmierć właściciela 23 (15). Przeważną część tranzakcyj miała za przedmiot grunt (29), a potem części domu (21). Najwięcej zmian w posiadaniu realności zaszło w dzielnicy 16-tej (8) i 22-giej (7), a w innych dzielnicach po 3 do 6.

— **DORAŻNA POMOC DLA BEZROBO-TNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.** Ministerstwo pracy nadesłało do państw. urzę-du pośrednictwa pracy w Krakowie nową in-strukcję w sprawie dorażnej pomocy dla bez-robootnych pracowników umysłowych. Instru-keya ta wprowadza nowe normy zapomóg, a mianowicie: dla samotnych jednorazową 45 zł. (dotąd 40 zł.), dla rodzin złożonych z dwu osób 65 zł. (dotąd 60 zł.), dla rodzin złożonych z 3 do 5 osób 85 zł. (dotąd 80 zł.) i dla rodzin liczących powyżej 5 osób 100 zł. Bezrobotni pracownicy umysłowi mają się zgłaszać w państw. urzędzie pośr. pracy ze świadectwami zwolnienia z posad oraz poświadczeniami za-mieszkania.

— **PRZEPEŁNIENIE WIĘZIEN.** Więzie-nia krak. sądu okręg. karnego są od dłuższe-go czasu przepełnione. Obecnie w głównym gniachu przy ul. Senackiej i na bastyonie za dworcem towarowym znajduje się 900 osób, w czem 600 wyrokowych, zaś 300 inkwizytów, czekających na rozprawę. Oddział więzienny w Wiśniczu, podlegający sądowi krakowskiemu mieści 500 więźniów wyrokowych. Zazna czyć należy, że w Wiśniczu odsiadują karę więźniowie, skazani na dłuższe więzienie lub na dożywocie.

— **KAWAŁ ZŁODZIEJSKI.** Estera Kuchler z Mszany Dolnej doniosła do policyi, że dnia 31. 3 skradziono jej w Krakowie 400 zł. Nieznany spraw-ca przystąpił do poszkodowanej w chwili, gdy szła z dworca osobowego w stronę Rynku i pod pozo-rem, że donosząca znalazła zgubione przez niego rzekomo przed chwilą dolary, zawinięte w papier, zaciągnął ją do bramy najbliższego domu i tam po przeprowadzeniu około jej osoby rewizyi, zabrał jej owe 400 zł. które miała schowane za bluzką na piersiach. Po zarzuceniu powyższej kradzieży przy-trzymano 4 osobników, z których jednego poszko-dowaną rozpoznała.



כשר של פסח בהכשר גדול מהרב הגה"צ אב"ד דפק"ק.

W kołach rządowych odbywały się konferencje, mające na celu zlikwidowanie bezrobocia. Porozumienia z szefami dotychczas nie są prowadzone.







## PRZEWODNIK HANDLOWY.

### Artykuły apteczne

#### BROGUERYA

EBERHARD KURTZ, Kraków  
poleca artykuły apteczne  
i toaletowe  
po cenach przystępnych

#### Nowy Zarząd drogueryi

przy ul. Zwierzynieckiej 4  
poleca artykuły apteczne  
i toaletowe po cenach  
nader przystępnych

### Artykuły gospod.

Urządzenia kuchenne, do-  
mowe i różne nowości

#### A. SATTLER

GERTRUDY 34.  
Tel. 4162. Tel. 4162.

S. Sattler, Kraków, Stradom 18

Wyroby metalowe stalowe  
emaliowane, nożownicze.  
Artykuły dla gospodarstwa  
domowego

### FORTEPIANY

#### FORTEPIANY

#### PIANINA

#### FISHARMONIE

Skład

#### HELENA SMOLARSKA

Kraków

Szewska 9. Tel. 4365

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.

Wybór olbrzymi



### Elektrotechnika



„LUX“  
Kraków  
pl. Dominikański 2

Urządzenia elektr.

Wszystkie naprawy

Sprzedaż materiałów

Porady i kosztorysy bezpłatnie.

Telefon Nr. 3335.

### Galanteria

#### BAZAR WENECKI

Kraków, Rynek gł. 11

poleca w wielkim wyborze

korale, bransoletki, broszki,

artykuły podarunkowe

hurtownie i częściowo.

### Porcelana

Porcelana, kryszta-  
ły, szkło i lampy poleca  
H. Stalter Kraków  
ulica Grodzka 1. 39.

### Meble

Meble stylowe luksusowe  
biurowe, dekoracyjne  
wnętrz poleca M. Pleśnowski,  
Kraków, Mały Rynek 2.  
Telefon 4136.

### Radio

„UNIWERSUM“ biuro  
inżynierskie, Kraków, ul.  
św. Marka 25 poleca w wiel-  
kim wyborze radioaparaty  
odbiorcze, lampki katodo-  
we i części składowe.



### RADJOSWIAT

Kraków, Grodzka 32  
Wszystko na składzie po  
najtańszych cenach.

### Spedycja

Cracovia Sp. transpor-  
towa Biuro spedycyjne  
ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

### Szkło

Pierwsza małop. fa-  
bryka zwiarcideł  
i szlifiernia szkła Sp.  
z ogr. odp. Kraków, Grodz-  
ka 60, Tel. 4078 i 4225, pole-  
ca szyby i lustra szlifowane  
po cenach przystępnych

### Szlifierz

SPECYALISTA  
szlifiery brzytew dobiernych  
wg zarosłu, najlepiej brzytwy  
od 5-7 zł. J. MYSZKOWSKI  
Kraków, Dietłowska 1. 46

### Węgla

Węgla śląski, krajowy  
i dąbrowiecki  
dostarcza wagonowo

POLSKA SP. WĘGLOWA,  
ul. Andrzeja Potockiego 3  
Tel. 4075. Tel. 4075.

### Złoto, srebro

#### Wielki wybór!

Zegarki, brylanty, perły,

i wyroby srebrne

najtaniej poleca:

GOLDSTEIN i GRUNBERG  
Kraków, ul. Bożego Ciała  
róg Dietla 4

#### REKLAMA

dźwięnią

handlu!



### DANCINGI DOMOWE

urządza świetlonej mszki  
GRAMOFON „His masters voice“  
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcji  
(system RADIO z podkładką mikrofonową)  
uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za  
najlepszy.  
Wzorowa reprodukcja bez szumów.  
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów:  
ROZENBLATT, KWARTINA SIROTY

THE GRAMOPHONE Co., Limited, LONDON.

Generalny reprezentant na Polskę:

### JOZEF WEKSLER

Kraków, Florjańska 25. Lwów, Sykstuska 2.



MŁODY, zdolny i energiczny człowiek, z kilku-  
letnią praktyką w większym przedsiębiorstwie han-  
dlowym gruntownie obeznany z kalkulacją handlo-  
wą, ze znajomością buchalterii i stenografii, z la-  
dym pismem poszukuje jakiegokolwiek posady od za-  
raz lub od 15 kwietnia. Zgłoszenia pisemne do Adm.  
„Now. Dziennika“ pod „Sumienny“.



Proszki dla dorosłych

### KOWALSKINA

usuwają BÓL GŁOWY

Wyroby Lab. Chem. farm. Ap. KOWALSKI

BREIT I NOWOMIAST, Stradom 23, Kraków,  
poszukują praktykanta sklepowego do natychmia-  
stowego wstąpienia. Zgłoszenia między 9-10 rano.

### CIEMNE

#### MYDŁO IDA-BENZOE (J. WISNIEWSKIEGO)

gatunek przedwojenny  
już jest do nabycia wszędzie!

Drogeria M<sup>ra</sup> K. Jędrzejowskiego

dawniej J. Wiśniewski

Kraków, ul. Stradom 7.

OKAZYJA. Sprzedam zupełnie nowe zamówio-  
ne, lakierowane urządzenie kuchenne. Robota pierw-  
szościowa. Wiadomość: u stolara Dietla 59.

TANIO SPRZEDAM lustra, zegary, stoły i łóżka.  
Kraków, Straszewskiego 1. 1.



Najlepszy w świecie środek  
do czyszczenia metali, szyb,  
luster i marmuru.

### „SIRAX“

proszek do szurowania.

Wszędzie do nabycia.

Przedstawiciel na Kraków:

Adolf Mirisz, Kraków

ulica Dietłowska 51. Tel. 3036.

### Dus jydysze Wort

דער יידישער ווארט

jedyny bezpartyjny organ jyd. w Małopolsce wychodzi  
w Krakowie co tydzień. Abonament kwartalny zł 2.30  
Adres Redakcyi i Admin. Meiselsa 4. Tel. 2096.

### Dropne ogłoszenia

KARNISZE mosiężne  
NAKRYCIA alpakowe  
NACZYNIA kuchenne marki  
„Standard“

WAGI stołowe i dziesiętna  
PRIMUSY szwedzkie i krajowe  
MASZYNNY do lodów  
poleca HENRYK KORNHÄUSER,  
Kraków, Krakowska 4.



Posiadam obzeru lokali fron-  
tów w ruchliwej  
dzielnicy obok ul. Bożego Ciała  
poszukuję spółnika celom za-  
łożenia jakiegokolwiek biura in-  
teresu handlowego. Zgłoszenia  
pod „Z“ do Adm. N. Dz.

Budowlane materiały poleca  
najtaniej „Spółnia“  
Kraków, Gertrudy 5. Tel. 4397

Sanatorium i zakłady wodolecz-  
nicze Kraków, S. ul.  
skiego 11, Tel. 1296. Choroby ner-  
wów, serc, żołądka i jelit, reu-  
matyzm, cukrzyca, otyłość 55d

LOKAL wielkości około 100 m. kw. jasny, pię-  
kny, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża, ul.  
Agnieszki 9.

### Ważne dla świata prawniczego i kupieckiego!

Właśnie ukazał się zbiór przepisów pra-  
wnych, odnoszących się do

### WALORYZACYI

p. t. WALORYZACYA czyli przeracho-  
wanie zobowiązań prywatno-prawnych oraz  
publiczno-prawnych — ze wszystkimi odno-  
śnymi przepisami — ze skorowidzem alfa-  
betycznym. — Zebrał dla praktycznego  
użytku i wydał

Dr. Henryk Goldstern

Sędzia okręgowy

Cena 3 Zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach  
oraz w składzie głównym:

Księgarnia A. J. Seidena w Tarnowie

## NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

TELEFON 279.

W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7.

TELEFON 279.

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres dru-  
karstwa wchodzące — w szczególności druki  
bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamo-  
we, czasopisma i dzieła wykonując takowe sta-  
rannie, szybko i po cenach umiarkowanych.